

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 79.

Sobota 6. kwietnia 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya.
— Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. —
Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów. 26. marca Rudolf Nähr, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający 37 lat, rzymsko-kat. religii, żonaty, kawiarz, został za tolerowanie gości w swojej kawiarni nad pozwolony czas, skazany na zapłacenie 40 zlr. dla tutejszego funduszu ubogich, albo jeżeliby tej kwoty w przeciągu trzech dni nie złożył, na dwunastodniowy areszt.

Wszelako Jego Excelencya Komendant armii i Jeneral kawaleryi Baron Hammerstein widział się spowodowanym tę karę aresztu, której się Rudolf Nähr poddał, na 6 dni zła-godzić.

Z c. k. sądu wojennego.

Czerniowce, 26. marca. Wyrokiem sądu wojennego został mieszkaniec, Konstanty Hołowatek, rodem z Synoutz w księstwie Bukowiny, gr. nieun. religii, żonaty, ojciec czworga dzieci, za pomaganie do przekroczenia przepisów paszportowych, skazany na czternastodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach, któryto wyrok po ogłoszeniu dnia dzisiejszego wykonano..

Z c. k. wojskowej komisji śledzej, sekcji nr. 4.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Wiedeń, 2. kwietnia. Minister spraw wewnętrznych nadał opróżnioną w Galicyi posadę komisarza obwodowego trzeciej klasy galicyjskiemu gubernialnemu i prezydialnemu konceptsiście Ludwikowi Possinger.

Wiedeń, 2. kwietnia. Ministerym wyznań nadało parafie w Przeworsku w Galicyi, kanonikowi przy kościele metropolitalnym św. Szczepana w Wiedniu księdzu Ludwikowi Boczkowskiemu.

(Uroczyste rozdawanie orderów Maryi Teresy.)

Wiedeń, 2. kwietnia. Na esplanadzie glacis przed bramą Franciszka rozdawał dziś Cesarz Jego Mość uroczyste krzyże orderu Maryi Teresy. Rozbito kilka namiotów; niezmierna mnogość ludzi znajdowała się na tej wznośnej uroczystości. Garnizon był rozstawiony w paradzie, i defilował w końcu po przed Najjaśniejszym Panem. Żywe, radośne usposobienie wszystkich obecnych uświetniało wielki ten festyn.

Wczorajsza pocztą przybyli tu Jego Excelencya Jeneral kawaleryi Hrabia Schlik z Berna, tudzież pułkownik Hrabia Nostitz od pułku ułanów Civalart z Neusohl w celu odebrania orderu Maryi Teresy.

(Depesza telegraficzna.)

Wiedeń, 2. kwietnia. Właśnie otrzymaliśmy pismo Oester. Correspondenz następującą telegraficzną depeszę:
z Berlina 1. kwietnia.

Dziś nienadeszły Paryskie depesze z Świąt Wielkanocnych. Mówią tu bardzo głośno o przyszłym dymisyonowaniu ministra Mannteufel. Oczekujemy urzędowego potwierdzenia.

(Depesze telegraficzne z dziennika Lloyd.)

Wiedeń, 2. kwietnia. „Lloyd“ zawiera następujące depesze telegraficzne:

Paryż, piątek, 29. marca, 8 godzina wieczór. Changarnier oświadczył swemu głównemu sztabowi, iż oficerów, którzyby się na wypadek insurekcji wabali, niezwłocznie każe rozstrzelać. — Piętnastu członków ulicy Rumfort skazano na lekkie więzienie. W Libourne rozwiązano gwardyę narodową za udział w uroczystym obchodzie 24. lutego.

Paryż, 30. marca. W departamencie Vogesów wybranym został p. Guilgot, kandydat socjalistyczny. — Renta 5procentowa 89 franków 75 cent. 3procentowa 55 fr. 60 cent.

Moguncya, piątek, 29. marca. Proboszcz Ketteler z Berlina mianowany został od papieża biskupem Moguncyi.

Erfurt, 30. marca. Rewizya praw zasadniczych postępuje z równą pomyślnością w wydziale konstytucyjnym izby ludu. Między innymi wykreślono dziś zakaz zapobiegających środków przeciw prawu stowarzyszeń i postanowienie względem zniesienia fideikomisów.

(Uniformy dla urzędników przy komisjach uwolnienia od ciężarów gruntowych.)

Wiedeń, 2. kwietnia. Minister spraw wewnętrznych przepisał dla urzędników umieszczonych przy komisjach dla uwolnienia od ciężarów gruntowych do noszenia uniformów następujące kategorie: Dla urzędowych członków komisji krajowych jako referentów siódmą klasę dyetową, sekretarzom komisji krajowych i szefom komisji okręgowych, ósmą; protokoliście komisji krajowej i obydwom mającym prawo głosu członkom komisji okręgowych dziewiątą, a aktuariuszom przy komisjach okręgowych jedenastą. (Ll.)

Ameryka.

(Mowa Cesarza Brazylii przy zagajeniu izby prawodawczej.)

Cesarz don Pedro zagaił dnia 1. stycznia w Rio Janeiro posiedzenia izby prawodawczej następującą mową:

„Wielce szanowni i godni reprezentanci narodu. Otwierając ósme posiedzenie prawodawczej izby, byłbym doznał najzywszej przyjemności, gdybym nie był zmuszony nadmienić o nieszczęsnych wypadkach, które zaszły w prowincyi Fernambuk.

„Osoby uniesione gwałtowną namiętnością zaburzyły spokojność publiczną i chciały zmienić instytucje Brazylijskie.

„Jednakże mam szczęście oznajmić wam, że zbrodnicze usiłowania ich rozbiły się o męstwo i stałość gwardyi narodowej, armii i marynarki wspartej patriotyzmem znacznej większości tej prowincyi. Dziękuję im za wyświadczone mojemu rządowi przysługi i za okazane mojej osobie dowody lojalności i przywiązania.

„Prowincya Fernambuk nie jest jeszcze zupełnie uspokojona. Ludzie obałamuceni, nieczuli na głos mojej cesarskiej łaski, schronili się w lasy w zamiarze poszukiwania dalej celu swoich zbrodni, i starali się na nowo zaburzyć spokojność publiczną; lecz mój rząd użył energicznych środków do wytopienia tego rewolucyjnego zarodu.

„Pokój jest najważniejszym warunkiem pomyślności publicznej. Przyłożę więc wszelkich starań moich do ntrzymania spokojnych stosunków, jakie istnieją między Brazylią i mocarstwami zagranicznymi bez skompromitowania honoru i godności narodu.

„Wzywam was do zastanowienia się nad potrzebą powzięcia stosownych środków, aby mój rząd był w stanie powiększyć swoje siły lądowe i morskie, i zabezpieczyć jak najmocniejszą i najskuteczniejszą organizacyę.

„Niestateczność, która się okazała w kredycie publicznym, paralizuje ugody komercyjne i tamuje rozwój przemysłowości narodowej; potrzeba więc nadać jej większą stałość, dla tego szczęściem, że polepszenie się naszych dochodów poda nam sposobność do osiągnięcia tego celu.

„Zalecam wam najszczególniej użycie środków, któremi by można dać zatrudnienie naszym rolnikom, gdyż potrzeby ich z każdym dniem się zwiększają.

„Będą wam przedłożone do oceny propozycje w tej mierze, tudzież inne przedmioty, których dobro kraju wymaga.

„Wielce szanowni i godni reprezentanci kraju: instytucje monarchii reprezentacyjnej, które zapewniając ludowi pośrednictwo w obradach nad najważniejszymi sprawami swemi, gwarantują prawo i wolność obywateli, i wspierają postęp industryi i kupiectwa, są najpewniejszą rękojmią pomyślności narodu. My użyjemy dla obrony ich wszelkich sił naszych.

„Harmonia między politycznymi władzami państwa jest najskuteczniejszym środkiem do osiągnięcia tego celu, i da krajowi przykład tej jedności i serdecznej zgody, bez których kraj nie może dojść do tej wielkości i potęgi, jaką mu Opatrzność przeznaczyła.

„Temi słowy otwieram posiedzenia.“

Anglia.

(Nota sir H. Bulwera do rządu Stanów zjednoczonych.)

Londyn, 27. marca. Sir H. Bulwer napisał do rządu Stanów Zjednoczonych następującą notę:

Wasyngton, 3. stycznia.

„Mości Panie! Ponieważ rząd Jej Mości Królowej dowiedział się, że była mowa o powiększeniu cła na żelazo angielskie, wprowadzane do Stanów Zjednoczonych, przeto otrzymałem od mojego rządu polecenie oświadczyć rządowi Stanów Zjednoczonych, iż mamy nadzieję, że wyższa taxa nad cło postanowione terażniejszą ta-

ryfa, nie będzie nałożona na wyroby angielskie. Co do mnie, muszę Panu zrobić tę uwagę, że powiększenie cła od wyrobów lub fabrykatów angielskich, w chwili, gdy rząd Wielkiej Brytanii ułatwił w rozmaity sposób handel między temi dwoma krajami, sprawiłoby bardzo nieprzyjemne wrażenie na opinię publiczną w Anglii.

„Jestem i t. d.

(Standard.)

„Henryk L. Bulwer.“

Francya.

(Wiadomość z Caen.)

Paryż, 28. marca. W dzienniku „l'Ordre et la Liberte,“ wychodzącym w Caen z dnia 26. marca czytamy:

„Trzej szeregowcy 55go pułku, to jest sierżant, wołyżer i fizylier ściągęli na siebie za złe postęпки swoje słuźną surowość ministra wojny. Odesłani są do Algierji.“

„Kilku żołnierzy tegoż pułku chciało z tego powodu okazać swoje nieukontentowanie w sposób niezgadający się z karnością wojskową, lecz najkarniejszych przyaresztowano natychmiast i ukarano. W kilka chwil potem powróciło wszystko do porządku.“

„Oficerowie i podoficerowie okazali w smutnym tym wypadku sprężystość zasługującą na wszelką pochwałę, która dowodzi, jak dobrym duchem są ożywieni.“

(J. d. Deb.)

(Poczta francuska z d. 28. i 29. marca.)

Paryż, 28. marca. „Moniteur du Soir“ zawiera następującą wiadomość: „Upewniają, że zwierzchności municypalne znakomitszych miast wschodnich departamentów, przez które ma niezadługo przejeździć prezydent republiki i wielka księżna Badeńska, poczyniły wielkie przygotowania do uroczystego ich przyjęcia.“

„Patrie“ zbija wieść, jakoby prezydent republiki zamierzał odbyć wielki przegląd wojska w poniedziałek wielkanocny. Prezydent nie przestaje zwiedzać koszary, dokąd się i dnia dzisiejszego był udał, a mianowicie do koszar Montblanc, la Pepinière i Rue. W każdej z tych rozdawał orderzy pomiędzy oficerów, podoficerów i szeregowców.

— Wczoraj odbył się w Jasku Vincennes z powodu sprzeczki politycznej pojedynek między p. Lireux, redaktorem dziennika „Constitutionnel,“ a p. Weill redaktorem „Gazette de France.“ Żaden z nich nie został ranny.

W Paryżu i w departamentach opóźnia się nader wiosna. Roślinność zaczęła się była wprowadzić rozwijać jeszcze w miesiącu lutym, lecz późniejsze zimne powietrze wstrzymało dalszy jej rozwój. Drzewa migdałowe i inne owocowe ucierpiały znacznie od mrozu. — Wczesna jarzyna — a mianowicie groch cukrowy, niszczyła zupełnie. Padający ustawicznie śnieg przerwał poczęści komunikacje, a gęste mgły przeszkadzają rzecznej żegludze. Drzewa morwowe tak niezbędne dla utrzymania fabryk jedwabiu utraciły pierwsze swe odrośla. Mróz niszczył winną latorośl w Roussillon, Provence i Langvedoc. Dnia 24. marca upadły śniegi w Bordeaux w wielkich masach i przy znacznym mrozie.

— 29. marca. Dzisiaj przedpołudniem odbyła się w Elysée rada ministeryalna, na której znajdowali się wszyscy ministrowie. Po jej ukończeniu miał prezydent republiki długa z p. Baroche konferencję.

— Wydawców litografowanych korespondencji w Paryżu powołano wczoraj do prokuratora państwa, który im oświadczył, że od dnia dzisiejszego nie ma zachodzić żadna już różnica między zwyczajnymi dziennikami a litografowanymi korespondencyami. Mają przeto również składać kaucyje, opłacać stępel, i przesęcać codziennie po jednym egzemplarzu prokuratorowi państwa.

Według ostatniego sprawozdania bankowego wynosił zasób gotowizny 481½ milionów; odkąd (od 21. marca) uszczuplał tylko o pół miliona. Obieg banknotów powiększył się. Wynosi 478½ milionów, więcej przeto o 13½ milionów. Portfeuille liczy 105 milionów w papierach, zatem tylko o 1 milion więcej. Bieżący rachunek skarbu wynosi 54 milionów, zamiast 87. Powiększony obieg banknotów nastąpił głównie dla kończącego się semestru 5procentowych rentów.

(P. S. A.)

Dzisiejsze dzienniki donoszą, iż wzburzone ostatniemi zdarzeniami umysły znouwu się poczynają uspakajać, lubo obawa o przyszłość jeszcze zupełnie nieustąpiła.

Pan Girardin zwiedzał liczne pracownie tutejszych stolarzy, by się naocznie przekonać o rezultatach zaprowadzonych między nimi stowarzyszeń. — Lamartine ogłosi jutro list przeciw panu La Rochejacquelin, którego wniosek zresztą już poszedł w niepamięć. (Ll.)

(Kurs giełdy paryskiej z 29. marca.)

Renty 5% — 90.20; 3% — 55.80.

Szwajcarya.

(Rezultat zgromadzenia wyborczego w Münsingen.)

Bazyleja, 26. marca. Wielkim rezultatem wczorajszego zgromadzenia w Münsingen jest zupełne zwycięstwo partyi konserwacyjnej. Szczęściem nie sprawdziły się obawy, aby nie przyszło do bitki albo do walki. Wszystko odbyło się jak najspokojniej, obecni członkowie partyi konserwacyjnej lubo w daleko znaczniejszej liczbie aniżeli członkowie partyi radykalnej, zostali wiernymi wezwaniu wydziału utrzymując spokój i porządek. Liczba stronników porządku przybyłych z okolic górnych i środkowego kraju wynosiła przynajmniej 12,000. Radykaliści zaś, którzy nic niezaniebali, by zgromadzić jak największą liczbę swoich zwolenników niebyli jednak liczniejsi nad cztery do pięciu tysięcy.

(D. R.)

Włochy.

(Kwestya wynagrodzenia żądanego ze strony Anglii.)

Toskańskie dzienniki zawierały od niejakiego czasu żywe dyskusje o wynagrodzeniu, które angielski gabinet zażądał od toskańskiego rządu. Urzędowy dziennik „Monitore Toscano“ z 28. marca oświadcza, że dotyczące się podania powiększonej części są nieprawdziwe i nie widzi potrzeby dawać w tej mierze dalszych objaśnień, gdyż negocjacje w tej materji jeszcze się toczą.

Niemce.

(Posiedzenie izby ludu.)

Erfurt, 26. marca. W izbie ludu ogłoszono dzisiaj wybór 8 sekretarzy. Prezydent Simson odczytał następnie przedłożone od hrabi Działyńskiego z prowincji Poznańskiej pismo, w którym tenże oświadcza w imieniu swoich komitentów, iż ani obecne ani inne jakiegokolwiek bądź zgromadzenie niemieckie nie uznaje za kompetentne do stanowienia o wielkiem księstwie Poznańskim będącem krainą nie-niemiecką do monarchji pruskiej wcieloną, i że mandat swój składa. Prezydent wnosi, iżby izba wzięła do wiadomości swojej tylko oświadczenie wystąpienia, i radę administracyjną wezwała do rozpisania nowego wyboru. — Dalej ogłoszono wybory do różnych wydziałów. Jen. Radowitz zabiera głos z trybuny, rozprawiając o obecnem położeniu związku trzech królów. Mowę tę przyjęto przy niektórych ustępkach z wielkimi oklaskami, szczególnie od zasiadających po lewej stronie izby. Po uznaniu niektórych innych jeszcze wyborów, oznaczono najbliższe posiedzenie na dzień 3go kwietnia.

(W. Z.)

(Depesza telegraficzna z Erfurtu.)

— „Const. Ztg.“ przytacza telegraficzną depeszę z Erfurtu z 28. marca. Wczoraj popołudniu oświadczyła rada administracyjna w obu wydziałach konstytucyjnych, iż przychyli się do przyjęcia konstytucji bez żadnej odmiany pod tym wszakże warunkiem, jeżeli wyłączone będą prawa zasadnicze, i nastąpi rewizya pojedynczą większością głosów. Powyższa depesza stwierdza też wiadomość o przybyciu pana Hassenpflug i uczestnictwie jego w radzie administracyjnej.

(Prawe centrum. — Nowe stronnictwo według programu pana Stahl. — Partya katolicka.)

Erfurt, 26. marca. Utworzyło się w parlamencie tutejszym prawe centrum i przyjęło program, według którego nastąpić ma przyjęcie konstytucji w całości, bez odmiany za poprzedniem zawieszeniem prawomocności praw zasadniczych; zaprzysiężenie władzy zwiazkowej ma być odroczone aż do ukończenia rewizji, do której pojedynczą większością głosów jest dostateczną. Dotychczas podpisało ten program około 30 członków.

Nakoniec ukonstytuowała się dziś nowa partya na mocy programu zaproponowanego przez pana Stahl, który dosłownie jest następujący:

„Podpisani zgadzają się na to, aby nieprzyzwolić na przyjęcie konstytucji państwa zwiazkowego bez odmiany i w całości (en bloc) ani nawet z zastrzeżeniem nastąpić mającej rewizji, przy której pojedynczą większością głosów ma decydować. Podpisani niezamierzają wcale udaremnić ściślejszy zwiazek, wymagają tylko dla tego zwiazku za pomocą rewizji podstawy, która zdoła zabezpieczyć przyszłość Prus i Niemiec. Względem środków i dróg do dopięcia powyższego celu porozumieją się podpisani na posiedzeniach frakcji.“

Program ten już jest podpisany przez męnerów partyi i otrzymuje oprócz tego jeszcze liczne podpisy.

Obok tego składa się jeszcze partya katolicka z około 15 członków. Ta partya neguje w ogóle ściślejsze państwo zwiazkowe. Do niej należą między innymi pp. Buss, obadwa Reichensperger, Rhoden, Junkmann, Lessmann, Ritter, Braun (z Bonn), Gelshorn i Eichhorn (z Braunsberg).

(W. Z.)

(Uchwały wydziału konstytucyjnego izby ludu.)

Erfurt, 28. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu, na którym żaden z komisarzy rady administracyjnej nie był obecnym, uchwalił wydział konstytucyjny izby ludu jednogłośnie niezważać w obradach swoich na mowę pana Radowitz i niezwłocznie przejść wszystkie punkta konstytucji (włącznie z prawami zasadniczymi) podpadające rewizji, a po ukończeniu tej rewizji powziąć uchwałę względem stosunku, jaki ma zachodzić między uchwałami powziętymi przy rewizji a uchwałą względem przyjęcia konstytucji.

Dziś wieczór o 7 godzinie odbędzie się pierwsza przygotowana dyskusya nad prawami zasadniczymi.

— 29. marca. W wydziale konstytucyjnym izby ludu mianowano podrzędną komisję do rewizji konstytucji, składająca się z pp. Camphausen, Goldammer i Beseler. Goldammer referował wczoraj na nocnem posiedzeniu całego wydziału o rewizji praw zasadniczych aż do §. 150. Zredukowano je wszędzie po części nawet dosłownie na miarę postanowień konstytucji pruskiej. Przepis dotyczący się małżeństwa cywilnego wykreślono nawet zupełnie.

(D. R.)

(Wyjazd pełnomocnika Oldenburgskiego. — Wydział konstytucyjny izby państwa.)

Erfurt, 30. marca. Pełnomocny oldenburgski w radzie administracyjnej pułkownik Mosle odjechał ztąd, jak mówią dla naradzenia się z rządem swoim względem najnowszego oświadczenia tegoż rządu przeciw sejmowi oldenburgskiemu. W nieobecności jego zabiera głos w radzie administracyjnej za Oldenburg pełnomocnik brunświcki. Wszelkie wieści o cofnięciu się Oldenburga są całkiem bezasadne; przeciwnie zapewnił rząd tamtejszy, iż oświadczenie jego

dane w obec sejmu nie zrywa bynajmniej łączących go ze związkiem ogniw, i że także nadal nie odmówi bynajmniej gorliwego uczestnictwa swego w dochodzeniu wielkich celów pomienionego związku.

— Wydział konstytucyjny izby państwa poruczył wypracowanie wniosków, które ma przedłożyć wysokiej izbie — sub-komisyi, do której wchodzi pp. Camphausen, v. Patow i v. Seybel. Wydział konstytucyjny izby ludu zdał dokonanie poprzedniej rewizji na pp. Camphausen, Goldammer i Beseler; p. Goldammer przedłożył już sprawozdanie w kwestyi praw zasadniczych, a dzisiaj ułatwia się zapewne z ich rewizją.

(Sprostowanie mylnych poglądów.)

Drezno, 28. marca. Zupełną jest nieprawdą, pisze „Dresdener Journal“ co dzienniki zagraniczne donoszą, że Bakunia i Röckel na śmierć są skazani, że nawet odmówiono prośbę Bakunina aby go rozstrzelano, lecz że będzie stracony przez ścięcie, nareszcie że Heubner ułaskawiony został na dożywotne więzienie. Z najpewniejszego źródła donieść możemy, że nawet nie nadeszły jeszcze wyroki drugiej instancyi przeciw tym obżałowanym. Zresztą znane postanowienie ministerjalne z dnia 5. stycznia 1849, nie przypuszcza nawet wykonania wyroków śmierci (wyjąwszy wyroki sądu wojennego, który wszakże tej sprawy niepertraktuje); nakoniec niemają u nas wcale miejsca ścięcia „toporem“ lecz „mieczem“. — Rozmaite dzienniki mówią także wiele o przyaresztowaniu francuskiego pułkownika Garet, przyczem bardzo tajemniczo wspominają o klejnotach księcia Sturczy a nawet o związkach politycznych. Rzecz jednak wcale się ma inaczej. Garet niejest pułkownikiem lecz byłym podoficerem francuskim, nieposiada też klejnotów książęcych lecz wpłataony jest jako mający udział w oszustwie zaszłym przed sześcioma laty w Hanau, nakoniec nie idzie tu wcale o koniunktury polityczne lecz o historię złodziejską, która wszakże dość jest zajmująca.

(Posiedzenie zgromadzenia krajowego.)

Sztutgarda, 27. marca. Minister spraw zagranicznych przedłożył dziś zgromadzeniu krajowemu akta tyczące się ugody w Mnichowie. Potem odczytano reskrypt królewski potwierdzający uchwałę zgromadzenia względem mianowania komisji dla porozumienia się co do konstytucyi. Na wniosek ministra finansów odroczone dyskusję nad projektem ustawy względem emisji asygnatów kasy państwa. Ten sam minister przedłożył wykaz finansowy na rok 1849—1850, na pokrycie niedoboru ma być podwyższony podatek gruntowy o 400,000 złr., a akcyza od kupna z 1/2 na 1 procent. W końcu oznajmiono odroczenie zgromadzenia aż do 20. kwietnia. (D.R.)

(Odroczenie izb badenkich.)

Karlsruhe, 27. marca. Dla dyskusyi parlamentarnych, które się obecnie w Erfurcie odbywają odroczone dziś izby badenkie aż do dalszego rozporządzenia. Radzca stanu p. Marschall wyraził przy tej sposobności izbom podziękowanie rządu za ich korzystne działanie. Członkami wydziału stanowego mianowano deputowanych Bader, Blankenhorn-Krafft, Junghanns, Hoffmann, Weller i Schmitt. (D.R.)

(Konsul hajtyjski w Hamburgu.)

Hamburg, 29. marca. Dzienniki tutejsze rozprawiają wiele o zawierzytelności ambasadora Cesarza Faustyna I. na wyspie Hayty; cała rzecz jednak ogranicza się na tem, iż tutejszy kupiec Münchmeyer mianowany został od cesarza konsulem hajtyjskim w Hamburgu. Wszakże i mniejsze państwa mają tu swoich konsulów, co jednak niewywołało takiego podziwiania. (D. R.)

(Mający niebawem nastąpić akt oddania księstw Hohenzollern koronie pruskiej.)
Baden-Baden, 25. marca. Książę Karol Antoni Hohenzollern Sigmaringen udaje się jutro na kilka dni z powrotem do Sigmaringen, aby osobiście oddać kraj swój koronie pruskiej. Równocześnie przybędą tam pruscy komisarze, na których czele baron Spiegel się znajduje. Akt oddania księstw odbędzie się jeszcze przed wielkanocą. (D.R.)

— Przy zamierzonym połączeniu dziedzicznych ziem księcia Hohenzollern w Szwabii z Prusami wypada zwrócić na to uwagę, że książę Hohenzollern-Hechingen jest oraz współlennikiem należącego do księżny Doroty Talleyrand (księżny Sagan) koronno-lennicznego księstwa Sagan w Szlązku. Prawo pierwszeństwa mają wszakże w tej mierze sukcesorowie księżny, mianowicie księżna Valençay i Dino, tudzież margrabina Castellane i jej sukcesorowie mogący prawnie objąć lennictwo. (C. C.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 30. marca.)

Met. Austr. 5⁰/₀ — 78³/₈; 4¹/₂ pct. — Akcyje bank. 1095. Sard. 31³/₄. Wyszp. 3⁰/₀ — 28¹¹/₁₆. Polskie 300 — 122 L.; 500 — 79¹/₂.

Prusy.

(Rada ministerjalna w Bellevue.)

Berlin, 30. marca. Dziś w południe odbyła się w Bellevue u króla rada ministerjalna, na której także jenerałlejtnant Radowitz był przytomny. Na tej radzie powzięto ostateczne uchwały względem dalszego zachowania się rządu pruskiego w obec czynności sejmu erfurckiego w kwestyi konstytucyi niemieckiej.

Minister spraw wewnętrznych odjechał zaraz potem do swoich dóbr w Luzacyi.

Pan Radowitz odjedzie jutro wieczór znowu do Erfurtu. (D.R.)
(Hrabina Hahn-Hahn przechodzi na wiarę katolicką.)

Berlin, 29. marca. Hrabina Ida Hahn-Hahn przeszła tu d. 26. b. m. w kościele świętej Jadwigi na wiarę katolicką. Proboszcz Ketteler udzielał tej, jako autorce znanej damie, dłuższy czas nauki w religii katolickiej i przyjął ją przeszłego wtorku uroczystie na łono kościoła katolickiego. (Ll.)

(Niebezpieczeństwo grożące z powodu znacznego wezbrania wody.)

Gdańsk, 26. marca. Z Kwidzyna nadeszła wczoraj sztafeta z doniesieniem, iż z powodu znacznego wezbrania wody i zatamowania lodów w Nogacie obawiać się należy przetamania tamów kwidzyńskich między Schadwalde a Schoenau, właśnie w tych samych punktach gdzie tamy te najwięcej są osłabione. Radzca rządowy Spittel odjechał tam jeszcze dnia wczorajszego, aby na miejscu osobiście zarządzić środkami ku uchyleniu grożącego niebezpieczeństwa. (D. R.)

Turecja.

(Wiadomości o powstaniu w Bośni.)

Z nad granicy Bośni donosi pod dniem 24tym marca Agr. Ztg.: Powstańcy, którzy zajęli Bihacz, rozeszli się po większej części do domu, pozostawiając z każdego zamku 50 ludzi w Bihaćcu. Naczelnik insurgentów Ale Kediez wydał po naradzeniu się odezwę do namiestnika Tahir Baszy, by tamtejszego Baszę Mehemedbeja Biscewicza tudzież Buxymskiego Muteselima Arnautowicza złożyć z posady, a w miejsce ich kogokolwiekby mianowano.

Korespondenci donoszą jednogłośnie, że do Baniałuki przybywa ciągle regularne wojsko, wezyr Tahir Basza ociąga się z podstąpieniem pod Bihacz i uderzeniem na insurgentów, ponieważ nie ma dostatecznie zaopatrzonego wojska.

Insurgenci wyciskają swoje potrzeby od ubogich Rajasów, którzy w każdym względzie doznają złego obejścia się, gdyż w żaden sposób nie chcą płacić nałożonych na siebie podatków, ani też swoje dzieci wpisywać do Nizanu.

Wszyscy jenerałowie Bośni odbywają ciągle u namiestnika obrady, w jakiby sposób można insurgentów pokonać. Muteselim Arnautowicz był także na obrady wezwany; podczas jego niebytności pełni służbę jego syn Derbisbej, do którego przed kilką dniami przesłał naczelnik buntowników odezwę, aby ojciec jego z swymi synami po 29. b. m. ustąpił z Buzima, gdyż dłużej tam niemoże być cierpiany. Jeżeliby jednak Arnautowicz nie usłuchał tego wezwania, tedy powstańcy zamysłili 29. b. m. zająć Buzim i całą tę familię z tamąd wypędzić. Derbisbej, syn Arnautowicza wyprawił zaraz po odebraniu tegolistu kuryera do swego ojca po instrukcyę, jak ma sobie postąpić; lecz kuryer niepowrócił dotychczas, jednak Muteselim Arnautowicz zamyśla pojechać sam do Buzima i z tamąd dać odpowiedź. Stronicy jego składający się po większej części z familii Massynowicz, Catticz itd., opuścili go, i radzą synowi Arnautowicza, aby usłuchał wydanej doń odezwę. Az pokąd nie przybędzie Muteselim Arnautowicz, kazał jego syn zamknąć fortecę Buzim i zatoczyć kilka dział na wały; jednak zbywa mu na amunicyi i na ludziach, którzyby działa obsługiwali. Dzień 29. b. m. rozstrzygnie przeto, jak dalece usłuchano wezwania insurgentów, bo po odjeździe Arnautowicza zamysłają natychmiast posłać tam z pośród siebie Muteselima.

— 27. marca. Insurgenci zebrali się 25. b. m. w Cahia, dziś udają się z tamąd i zamierzają zająć Buzim. Derbisbej, syn Buzimskiego Muteselima Mehemedbeja Arnautowicza odebrał od swego ojca rozkaz niepoddawać fortecy, i owszem dnia 25. b. m. przybył z Trawnika, gdzie się Muteselim Arnautowicz na obradach znajduje, kuryer z rozkazem, aby się trzymał do upadłego, i tylko po trupach swego wojska dozwolił powstańcom wniknąć do Buzima. W skutek tego rozkazał Derbisbej Arnautowicz osiadłym w tej okolicy Rajasom, przystawić natychmiast do fortecy znaczny zasób budulcu, co też istotnie nastąpiło. Lecz 26. b. m. powrócili wszyscy Rajasowie znowu do swoich domów, bo się boją, aby insurgenci nagle nie przybyli, i żeby w fortecy nie zmuszono ich walczyć z insurgentami. — Derbisbej ma przy sobie tylko 30 wiernych ludzi, którzy się natarciu insurgentów liczących około 1500 ludzi, oprzeć niezdolają.

Mehemedbej niepowrócił z Trawnika, są tam skoncentrowane 3 korpusy, które przeciw insurgentom wystąpią, jeden z nich ruszy dzisiaj w pochód ku Bihaczowi, a dwa drugie pójdą za nim za kilka dni.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 20. marca. 18. b. m. płynął tędy z Warny sułtański statek parowy „Tait“, wiozący na pokładzie swym hr. Zamojskiego i wszystkich tych wychodźców rosyjsko-polskich w liczbie 131, którzy mają być wydaleny do Malty. Pomiedzy tymi znajdował się także ozdrowiały już zupełnie jenerał Dembiński, którego jednakże w Bujuktiman jeszcze (to jest w tak zwanej zatoce Bosforu powyżej Bujukdere) przesadzono na inny turecki statek parowy „Efferi-Hair“, i natychmiast dla internowania go w Kutabia, odwieziono dalej do Gemlik.

Urodzona niedawno córeczka Sułtana, księżniczka Mukbil umarła w poniedziałek 11. b. m.

We środę to jest na dniu 13. b. m. przybył do stolicy naszej syn szeryfa z Mekki. Przez niego odesłano tutaj stary dywan z grobowcu proroka, który zeszedł lata na rozkaz sułtana zastąpiony nowym, został obecnie w Seraju tutejszym złożonym na pamiątkę.

Od 13. b. m. (1go marca podług dawniejszej rachuby) pobiera myto drogowe w Konstantynopolu, którem dotychczas zawiadywał rząd bezpośrednio, wekslarz ormiański Dschefairli Oglu Meghirditsch, któremu dochód ten obecnie za sumę przewyższającą pobór z ostatniego roku o 23 miliony piastrow wypuszczono w trzyletnią dzierżawę. Główny celnik Muchtar Bey, jeden z najdzielniejszych i najulubieńszych urzędników tureckich, został z powodu zawieszenia swej służby mianowany członkiem wielkiej rady otomańskiej.

Francuski pocztowy statek parowy „Lycurgue“, który 15go b. m. ztąd odpłynął, ugrzązł w mieliznie Dardanelów. Trzy austr. statki parowe: „Mahmudie“ pod kapitanem Adolfi, „Kolowrat“ pod kapit. Birel i „Afrika“ pod kap. Pesse pospieszyły mu w pomoc i pracowały niezmiernie, aby go wydobyć na morze, co jednakże wedle doniesień wczorajszych jeszcze niezupełnie się im powiodło. Skutkiem tego wysłano niezwłocznie na rozkaz sułtana fregatę parową „Mahmudie“ do Dardanelów dla powiększenia sił pomocniczych. (Oestr.Kor.)

Z Wydziału Towarzystwa Dam Dobroczynności.

Tegoroczna Wielkotygodniowa kwesta na ubogich, jak zwykle staraniem Towarzystwa Dam Dobroczynności przedsięwzięta, a którą wybrane Damy Opiekunki zatrudnić się raczyły, okazała się w swych skutkach dość znaczną. albowiem w mieście przez J. W. hrabiny Henrykę

i Izabellę Rusockie	342	złr.	52	kr.
w I. części przez J. W. hr. Franciszkę Łoś	190	—	46	—
w II. „ „ Wielm. Joannę Komarnicką	269	—	3	—
w III. „ „ J. W. hr. Ernest. Starzeńską	142	—	18	—
w IV. „ „ J. W. hr. Melanią Korytowską	207	—	21	—

ogółem . . . 1152 złr. 20 kr.

m. k. wpłynęło do kasy Dobroczynności. Oprócz tej wymienionej sumy przysłano ze składek od Wielm. Zofii Rulikowskiej, na ręce J. W. hr. Józefy Komorowskiej 77 złr. 40 kr. m. k., z których po odtrąceniu kwoty na różne dobroczynne cele wydanej, jeszcze przybyło do kasy Dobroczynności 29 rubli ros. i 40 kr. m. k. — Piękny to dowód nieustającego społeczeństwa i gorliwych chęci niesienia biednym pomocy ze strony publiczności. Tem uznaniem spowodowane Towarzystwo poczytuje sobie za obowiązek złożyć imieniem cierpiącej ludzkości Obywatelom i Mieszkańcom miasta Lwowa najczulsze podziękowanie. Pomnijcie zacni Obywatele, a wspomnienie to niech będzie waszą nagrodą, żeście z niejednych oczu otarli łzę troski.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 5. kwietnia. Na targu dzisiejszym płacono korzec pszenicy 15r. 13k.; żyta 10r. 15k.; jęczmienia 10r. 30k.; owsa 6r. 18k.; hreczki 9r. 36k.; grochu 12r. 24k.; kartofli 6r. Cetnar siana 3r. 16k.; okłotów 1r. 56k. Sag drzewa bukowego 29r., dębowego 25r., sosnowego 22r. 30k. Drobną sprzedaż w cenie zwyczajnej; kwarta krup pszennych 18k., jęczmiennych 10k., jaglanych 14k., hreczanych 10k.; mąki pszennej 10k., żytniej 7k. Wódki przedniej kwarta 55k., szumówki 37k. Funł masła 50k.; łożu 19k. Mięsa wołowego 13³/₄k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 3. kwietnia. Według doniesień handlowych z Bełza, Krystynopola, Rawy i Żółkwi przedawano tamże na targach w ostatnich dwóch tygodniach marca w przecięciu korzec pszenicy po 11r. 30k.—11r. 35k.—14r.—13r. 30k.; żyta 8r.—9r.—10r.—11r. 3k.; jęczmienia 7r. 45k.—8r.—5r. 30k.—9r. 45k.; owsa 5r. 30k.—5r. 15k.—6r. 30k.—5r. 22k.; hreczki 8r.—4r. 15k.—4r. 5k.—8r. 15k.; kartofli 3r. 20k.—2r. 45k.—4r.—5r. Za cetnar siana dawano 3r. 20k.—3r. 10k.—2r. 30k.—3r. 30k.; wełny tylko w Krystynopolu 212r. 30k. Sag drzewa twardego kosztował 10r. 30k.—11r.—13r.—17r. 30k.; miękiego 8r.—8r. 15k.—10r. 30k.—14r. Funł mięsa wołowego płacono po 8k.—8¹/₂k.—9k.—10k. a garniec okowity po 2r. 45k.—2r. 9k.—2r. 25k.—4r. w. w. Kukurudzy i nasienia konieczyny nie było na targach.

Gdańsk, 23. marca. Silne wichry północno-wschodnie, przez cały czwartek i piątek wiejące, połączone z wielką zamiecią

W Niedzielę Wielkanocną odegrano w kościele Dominikańskim wielką Mszę kompozycji mistrza muzyki tutejszego pana Witte. — Znawcy chwalą przedewszystkiem dobór tonu właściwego ku wzniesieniu ducha i czucia przy tak uroczystym obrzędzie, a przytem wzniosły charakter całego utworu na przemiany z ujmującym tokiem śpiewu. Mamy przed okiem rozbiór szczegółowy całego dzieła gdzie recenzent chwali bardzo „Credo“ z okazałości; „Qui tollis“ w Gloria z pięknego Solo tenor wpadającego w misterne fugi; „Benedictus“ z popisu skrzypców łącznie z Sopranem, i „Agnus Dei“ którego charakter jednak wydaje mu się raczej wyrazem rozpaczki, niżli skrzeszonym westchnieniem serca do przybytku pańskiego. Wdzięczni za chwałę bożą, powtarzamy słowa sędziów usposobionych do wydawania wyroku z wiarą w ich umiejętność.

śniegową, przyniosły nam także i mróz, tak, że mamy tu znowu zupełną zimę. Od trzech dni trwające zimno, między 5 a 7 stopniami, pokryło kraj i lodem Motławę i tak zwaną umarłą odnogę Wisły od Neufähr aż do Fahrwasser, skutkiem czego przerwana jest komunikacja między pomienionymi miejscami a miastem. Z drugiej strony jednak drogi poprawiły się bardzo przez mróz i upadłe śniegi.

Ciągle niepomyślne wiadomości z zagranicy o cenach nadchożące, zaczynają wreszcie oddziaływać szkodliwie i na targ tutejszy. Ceny, które do tej pory, przez całą niemal zimę, na jednakowej trzymały się stopie, zaczynają się wahać, a w ostatnich dniach chociaż w szczupłej ilości ziarna dowożono, musiano je przecież zbywać po cenach niższych. Doborowa wysoko pstra pszenica 131—133 fun. płaconą była tylko po 61 do 63 sgr. szefel. (Złp. 24 gr. 12 do złp. 25 g. 6 korzec), dobra pstra 131—132 funtowa po 54 do 57 srg. dobra jara pszenica 133 funt. po 52 sgr. — Żyto jeszcze w pierwszych dniach tego tygodnia 126 funtowe płacono po 30 sgr. (Złp. 12 korzec) ale teraz spadło już na 28 sgr., za 122 funtowe płacono 27 sgr.; za 120 funtowe 26 sgr. szefel. — Jęczmień również spadł w cenie: duży 117—120 funtowy po 24—26 srg.; mały 106—110 funtowy po 21 do 22 sgr. — Grochy, których tylko na początku tygodnia cokolwiek dowieziono, płacono po 32 sgr. do gotowania, a na paszę po 28 srg. — Owies po 14 sgr. szefel. — Okowita bez zmiany w cenie.

We czwartek, 14. b. m. otwarta została tutejsza giełda zbożowa ponieważ już taki ruch objawił się po nadwiślańskich miasteczkach; ale nie zrobiono dotąd prawie żadnych interesów na giełdzie. 18 łasztów dobrej psstrej pszenicy 129 funtowej wystawiono na sprzedaż po 390 złgd. (Złp. 26 korzec) ale dawano za nią tylko po 370 złgd. (Złp. 24 gr. 20 korzec) dla tego też partya ta nie została sprzedana; za to zakupiono tam 8 łasztów żyta 127 funtowego po 175 złgd. i 10 łasztów grochu po 173 złgd. Na dzisiejszym targu wystawiono różne drobne partycy pszenicy, jęczmienia i grochu, ale nie nie sprzedano.

Kurs lwowski.

Dnia 6. kwietnia.

	W monecie konwencyjnej.			
	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	28	5	32
Dukat cesarski	5	30	5	36
Półimperyal zł. rosyjski	9	34	9	38
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar pruski	1	40	1	41
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	50	100	—
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	100	—	100	10

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. kwietnia. Książę Sapieha Adam, z Poturzyc. — Książę Lubomirski Jerzy, z Krakowa. — P. Jaworowski Apolinary, z Ordowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. kwietnia. Hr. Komorowski Henryk, do Pawłowa. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niesłuchowa. — PP. Zawadzki Józef, do Tarnopola. — Czajkowski Hippolit, do Dydiatycza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. kwietnia:

Pora	Barometr w mierze wiod. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 9 11	+ 2	+ 11,5°	połud.-wsch.	pogoda ☉
2god. zr.	27 9 11	+ 11	+ 2°	„ „	„
10 g. w.	27 9 11	+ 4			pochm.

T E A T R.

Dziś: Opera niem. „Marta.“
Jutro: Komedyo-opera polska „Wiśliczanki.“

Opera niemiecka jak zwykle o Wielkanocy zmienioną w znacznej części została, a czyli na zaletę o tem powiedzić będzie można dopiero gdy się przytrze pamięć dawniejszych śpiewaczek. Słuch przyzwyczajony do pewnych tonów lub zwrotów muzycznych potrzebuje chociażby był najlepszy zawsze jakiegos czasu, nim się oswoi z dźwiękiem nowym. Ucho podlega podszeptom wspomnienia również jak złudzeniom optycznym oko; dla tego obojętniejsi czekają, aż rozważa otrzeźwi zmysły zpod wpływu łudzających wrażeń. Jak dotąd rozważa jeszcze w pracy, wyrok w zawieszeniu. Realisci chwala nową śpiewaczkę z wdzięcznego głosu, z gry przyzwoitej i z układnej postawy; Idealistom powaby zmysłu niezem bez umiejętnej koloratury i wyrobionych przyborów. Kompromis skończy głos publiczności pod wpływem miłej muzyki i miłej osoby.